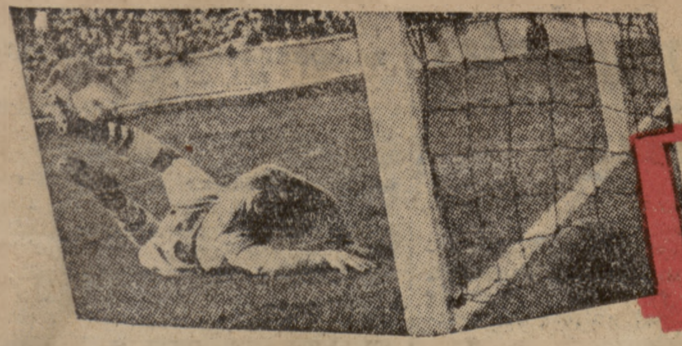
Rok IV. Kraków, poniedziałek 8 stycznia 1951 r. Nr 2 (157)



Piłkarz

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

100 tysięcy sportowców związkowych zdobędzie odznakę SPO w roku 1951

Oto naczelne hasło wszystkich sportowców polskich, którzy chcą być zdrowymi obywatelami kraju. Ale hasło to jest hasłem nie tylko samych sportowców, zawiera ono również wytyczne dla tych wszystkich obywateli Polski Ludowej, którzy w sporcie widzą środek do uzyskania i utrwalenia zdrowia, by tym samym móc lepiej i sprawniej pracować, przyczyniając się do szybszego wykonania Planu 6-letniego.

Rzucone przez nasze najwyższe władze sportowe hasło zdobywania odznaki sportowej „SPO" znalazło szeroki oddźwięk w społeczeństwie polskim. Młodzi i starsi wiekiem ludzie, z ochotą podjęli wezwanie, a rezultaty nie dały na siebie długo czekać. W roku ubiegłym dziesiątki tysięcy młodzieży uzyskało już minima i zdobyło odznakę SPO.

Wydział Kultury Fizycznej i Sportu przy CRZZ zamierza w bieżącym roku rozszerzyć ilość zdobywców odznaki SPO i planuje zdobycie 100 tysięcy odznak na koniec roku 1951.

Począwszy od zakładów pracy, każda szkoła, każda instytucja, każda spółdzielnia, zrzeszenia, kluby i koła sportowe — wezwane zostały do zdobycia odznaki SPO. Sto tysięcy odznak zdobędą w roku bieżącym sami tylko członkowie związków zawodowych — jak to powiedział na konferencji referentów rad głównych Zrzeszeń Sportowych, kierownik sekcji SPO ob. Boski. I to — naszym zdaniem — jest bardzo skromna cyfra, którą z pewnością przekroczymy jeśli nie o 100, to co najmniej o 50 procent.

Najbliższym zadaniem kół sportowych i klubów przy zakładach pracy, będzie masowa akcja gimnastyki jako jedna z podstawowych konkurencji do prób w zdobywaniu odznaki SPO. Za gimnastyką pójdą turnieje piłki siatkowej i koszykowej, a dalej trójbój lekkoatletyczny, Biegi Narodowe, nauka pływania i pozostałe 12 konkurencji.

Sto tysięcy odznak SPO zamierzają zdobyć sportowcy zrzeszeni w związkach zawodowych. A przecież i nasza młodzież szkolna nie należąca jeszcze do tych związków, nie pozostanie w tyle. Uczniowie szkół podstawowych i średnich oraz zawodowych, studenci szkół wyższych, Wojsko, Milicja i Ludowe Zespoły Sportowe — planują również liczniejsze niżeli w roku ubiegłym zdobycie odznak SPO.

Wychowujemy zdrowe i silne społeczeństwo. Będziemy sprawni do pracy i do obrony kraju. Wzorujemy się na najlepszych sportowcach świata, młodzieży Związku Radzieckiego i na jej przykładach wychowujemy naszą młodzież.

Pierwszymi, którzy przodują w tej akcji, są członkowie-sportowcy związków zawodowych, którzy od pierwszego dnia roku 1951 rozpoczynają akcję zdobywania 100 tysięcy odznak SPO w swoich szeregach.

Za nimi — idą inni, wszyscy sportowcy i cała młodzież naszego kraju, którzy zdobędą w tym roku tę podstawową odznakę sprawności fizycznej, jaką jest odznaka SPO.

Czołowi narciarze radzieccy na starcie

MOSKWA. Pod Moskwą rozpoczęły się wielkie doroczne zawody narciarskie z udziałem ponad 100 czołowych zawodników i zawodniczek radzieckich.

W biegu kobiet na dyst. 5 km zwyciężyła **Carewa (Leningrad) w czasie 21:59 min.** Mistrzyni **ZSRR** Jarmolenko zajęła drugie miejsce z czasem gorszym o 11 sek.

Bieg na 18 km wygrał zasłużony mistrz sportu **Smirnow (Moskwa) w czasie 1:05.01 godz.**, o 4 min. za nim ukończył bieg reprezentant Świerdłowska — **Borin.**

Wyniki obu biegów są nowymi rekordami trasy.

Wielkie zawody łyżwiarskie w Leningradzie

MOSKWA. Na stadionie Dynamo w Leningradzie rozpoczęły się wielkie zawody łyżwiarskie między reprezentacjami 5 miast: Moskwy, Leningradu, Gorki, Kirowa i Świerdłowska.

Zawody te, będące jedną z największych imprez łyżwiarskich w tym sezonie zgromadziły na starcie wszystkich czołowych zawodników i zawodniczki oraz wiele utalentowanej młodzieży.

Zawody rozpoczęto biegami juniorów. W konkurencji juniorek na dystansach 500 i 1500 m. triumfowała reprezentantka miasta Gorki — **Donczenko** z rezultatami 53,2 sek. i 2.59.3 min. Wśród juniorów bieg na 500 m. wygrał **Maksimow** (Gorki) — 47.0 sek. a na 3.000 m. — **Titow** (Leningrad) 5.33.2 min.

W konkurencji seniorów w pierwszym dniu zawodów rozegrano dwa biegi. Niezwykle emocjonujący był bieg na 500 m. kobiet, w którym trzykrotna mistrzyni świata — **Isakowa pokonała po zaciętej walce mistrzynię ZSRR — Krotową, uzyskując czas 50.1 sek.**

W biegu mężczyzn na 500 m. najlepsze czasy — 44.3 sek. uzyskali — **Siergiejew** i **Bielajew** (Moskwa).

Dwudniowe zawody narciarskie *w Zakopanem* z udziałem narciarzy NRD

W ubiegły piątek rozpoczęły się w Zakopanem międzynarodowe zawody narciarskie z udziałem czołowych zawodników polskich oraz narciarzy NRD.

Złe warunki atmosferyczne i terenowe zmusiły organizatorów do odwołania w trzecim dniu wszystkich konkurencji, a ponadto konkurs skoków rozegrano zamiast na Krokwi, na małej skoczni na Kirze Miętusiowej, gdzie zwieziono śnieg. Również wyjazd zawodników NRD z Zakopanego już w sobotę, przyczynił się w dużym stopniu do osłabienia atrakcyjności imprezy, która zapowiadała się interesująco.

W pierwszym dniu zawodów odbył się w trudnych warunkach atmosferycznych slalom w konkurencji męskiej i kobiecej, przy czym **zwycięzcą w konkurencji męskiej został Ciaptak-Gąsienica (CWKS) przed Popieluchem (AZS) i Roją (AZS), a w konkurencji kobiecej slalom wygrała Grochowska (CWKS) przed Wawrytkówną (CWKS) i Kowalską (Gwardia).**

W drugim dniu międzynarodowych zawodów narciarskich w Zakopanem odbył się konkurs skoków. Z powodu odwilży skoki odbyły się na terenowej skoczni na Kirze Miętusiowej w Dolinie Kościeliskiej.

W konkursie wzięło udział 39 seniorów i 21 juniorów. **Najefektowniejsze stylowo skoki oddał Kozak z Gwardii, który też wygrał konkurs, uzyskując długości — 33 i 33,5 metra oraz notę 216,5 pkt.**

Skoczkowie niemieccy, którzy zajęli szereg dobrych miejsc czuli się na małej skoczni wyjątkowo dobrze. Konkurs skoków otworzył Stanisław Marusarz dwoma skokami poza konkursem długości 31 i 35 m.

WYNIKI TECHNICZNE:

1) **Kozak (Gwardia) — skoki 33 i 38,5 m — nota 216,5 pkt.**

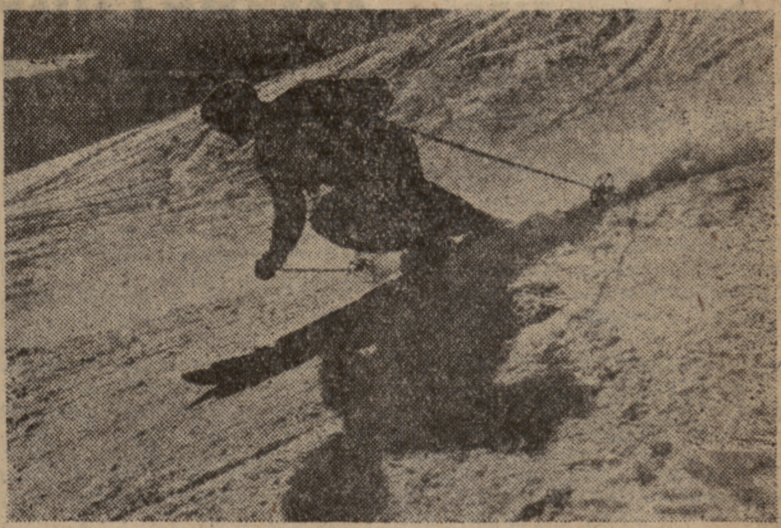
(Dokończenie na str. 3)

Sezon hokejowy w NRD w pełni



W Niemieckiej Republice Demokratycznej rozgrywki hokejowe cieszą się dużym zainteresowaniem. Na zdjęciu fragment spotkania pomiędzy drużyną Frankenhausen, a Pleissengrund Crimmitschau, które rozegrane zostało na berlińskim stadionie hokejowym Walter-Seelenbinder Halle.

Bieg zjazdowy piękną lecz trudną konkurencją



Dużo emocji i przyjemności dostarcza w zimie sport narciarski. Na zdjęciu zawodnik podczas biegu zjazdowego, który należy do jednych z najciekawszych konkurencji narciarskich.

Przed zimowymi mistrzostwami Zrzeszeń Sportowych w Zakopanem

W Warszawie odbyła się w ub. tygodniu konferencja przedstawicieli rad kultury fizycznej i sportu przy ORZZ — oraz zrzeszeń sportowych w sprawie przygotowań do nadchodzących zimowych mistrzostw Polski.



Jak wiadomo, ogólnopolskie mistrzostwa zrzeszeń sportowych, odbędą się w dniach 18—25 lutego w Zakopanem i obejmą konkurencje: narciarskie, hokejowe i łyżwiarskie.

Impreza pomyślana jest jako akcja masowa a samе mistrzostwa w Zakopanem poprzedzą eliminacje w kołach sportowych i LZS-ach w okręgach oraz wewnętrzne mistrzostwa zrzeszeń i pionów sportowych. W tej pierwszej fazie będą one powiązane ze zdawaniem prób odznaki SPO i odznaki sprawności PZN.

Jak ze sprawozdań poszczególnych referentów wynika, sportowcy polscy przygotowują się do samych mistrzostw bardzo starannie. W wielu miejscowościach przeprowadzono już eliminacje oraz poczynione są przygotowania do zawodów okręgowych i mistrzostw zrzeszeń.

ZS Budowlani odbędą eliminacje od 18—21 stycznia w Karpaczu i Głębcach. W masowej akcji do odznaki SPO weźmie udział 1000 osób. Do Zakopanego przybędzie 70-osobowa ekipa narciarzy, hokeistów i łyżwiarzy.

ZS Górnik przeprowadzi eliminacje od 13—14 stycznia w Wałbrzychu lub w Szczyrku. Weźmie w nich udział 300 osób a do Zakopanego wyjedzie 75 osób, w tym 20 narciarzy.

ZS Kolejarz urządza najliczniejszą eliminację i akcję masową do odznaki SPO. Około 2.000 osób weźmie w nich udział w okresie od 18—21 stycznia w Suchej, a zawody okręgowe rozegrane zostaną w Szklarskiej Porębie. Mistrzostwa zrzeszeń odbędą się 7—11 lutego w Zakopanem a po obozie w Zwardoniu w zimowych mistrzostwach weźmie udział 80 osób. Sprzętu dla narciarzy, hokeistów i łyżwiarzy dostarczy Zrzeszenie Kolejarz.

ZS Ogniwo bierze udział w eliminacjach z 500 członkami. Eliminacje odbędą się w Szczyrku pod koniec stycznia, a do Zakopanego na mistrzostwa zimowe wyjechać ma 100 osób.

ZS Unia organizuje zawody eliminacyjne 20—21 stycznia w Szklarskiej Porębie i Krynicy przy udziale 800 osób. Mistrzostwa zrzeszeniowe odbędą się 1—4 lutego w Krynicy, po czym do Zakopanego wyjeżdża 90-osobowa ekipa narciarzy, łyżwiarzy i hokeistów.

ZS Spójnia urządza eliminacje w dniach od 1—12 stycznia w Zakopanem, zawody okręgowe 13—14 stycznia w Nowym Targu, a na mistrzostwa zimowe wysyła około 100 osób.

ZS Stal centralne mistrzostwa zrzeszenia przeprowadza w Ustroniu a w eliminacjach weźmie udział 1500 uczestników.

ZS Włókniarz projektuje wysłać do Zakopanego ekipę 50-osobową.

AZS planuje przeprowadzenie eliminacji w ilości 2500 osób do 30 stycznia, po czym zorganizuje zawody środowiskowe do 3 II. Do Zakopanego wysyła ekipę złożoną z 30—35 narciarzy oraz hokeistów i łyżwiarzy.

Gwardia organizuje centralne zawody od 3—5 lutego w Zakopanem a w mistrzostwach zimowych weźmie udział ekipa składająca się z 90 osób.

CWKS zgromadził już dawno swych zawodników w Zakopanem. Od 1—5 lutego odbędą się tam mistrzostwa WP, a w zimowych mistrzostwach weźmie udział łącznie 85 osób.

Niestety nie przedstawił swego sprawozdania ZSCh, gdyż na konferencji brakło przedstawiciela LZS. Eliminacje w LZS przeprowadzone będą jedynie w biegach płaskich, natomiast w mistrzostwa zrzeszeń i pionów wejdą już wszystkie konkurencje jakie wchodzą w program Zimowych Mistrzostw Polski Zrzeszeń Sportowych.

Łączna ilość narciarzy, hokeistów i łyżwiarzy zgłoszonych do Mistrzostw w Zakopanem dochodzi do 1000 osób.

Będzie to więc najbardziej masowa impreza w sportach zimowych w skali ogólnopolskiej.

Narciarze NRD i hokeiści polscy wyjechali do Berlina

WARSZAWA. Po trzytygodniowym pobycie na obozie treningowym w Zakopanem narciarze Niemieckiej Republiki Demokratycznej przybyli w niedzielę rano do Warszawy, skąd wieczorem odjechali pociągiem do Berlina. Po zwiedzeniu miasta goście niemieccy podejmowani byli kolacją przez przewodniczącego GKKF posła Motykę. W wieczorze pożegnalnym wzięli udział przedstawiciele Partii, władz sportowych, CRZZ, ZMP oraz czołowi hokeiści polscy, którzy tym samym pociągiem udali się na trzytygodniowy pobyt do Berlina.

Wieczorem na Dworcu Głównym w Warszawie odbyło się uroczyste pożegnanie narciarzy niemieckich i hokeistów polskich.

Gości niemieckich pożegnał w serdecznych słowach sekretarz stołecznego komitetu kultury fizycznej mjr **Giedgowd**, który stwierdził, że pobyt narciarzy NRD w Polsce zacieśnił koleżeńskie stosunki między sportowcami obu krajów i pozwolił na wzajemną wymianę doświadczeń sportowych. W imieniu sportowców polskich mistrzyni Polski w narciarstwie Kodelska wręczyła kwiaty kierownikowi ekipy niemieckiej Dose, który następnie w krótkich słowach podziękował za serdeczne przyjęcie w Polsce.

Tym samym pociągiem wyjechali do Berlina czołowi hokeiści polscy, którzy trenować będą w Berlinie na wspólnym obozie z hokeistami niemieckimi, a następnie na sztucznym lodowisku rozegrają kilka spotkań towarzyskich. Razem z hokeistami wyjechała również czołowa łyżwiarka figurowa **Bursche-Lindetowa.**

W skład drużyny hokejowej wchodzą: Maciejko, Kocząb, Bronowicz, Więcek, Antuszewicz, Skarżyński, Csorich, Lewacki, Jeżak, Nowak, Palus, Świcarz, Masełko, Wróbel I.

WWS prowadzi w mistrzostwach hokejowych ZSRR

MOSKWA (obsł. wł.). W dniu wczorajszym odbyły się dalsze dwa spotkania z cyklu rozgrywek o mistrzostwo hokejowe ZSRR. **Skrzydła Sowietów pokonały CDKA 4:3 a Dynamo Moskwa pokonało Dynamo Leningrad w stos. 2:1.**

Po trzech kolejkach w grupie finałowej **prowadzi drużyna WWS**, lepszym stosunkiem bramek przed Skrzydłami Sowietów, gdyż obie drużyny mają po 6 zdobytych punktów.

Zawody łyżwiarskie w jeździe szybkiej w Warszawie

W Warszawie odbyły się zawody łyżwiarskie w jeździe szybkiej na lodzie. Mimo złych warunków, lód był dość dobry. Wyniki były następujące:

Kobiety: — 500 m: Niemczykówna (Kol. Zakopane) w czasie 64,6 sek. oraz 3.000 m — Niemczykówna w czasie 7,29 min.

Mężczyźni: — 500 m: Lewandowski (CWKS) w czasie 48,4 sek. Kalbarczyk zajął dopiero trzecie miejsce w czasie 49,7. 3.000 m: Kalbarczyk w czasie 5.33,4.

Międzymiastowy turniej pływacki o Zimowy Puchar Miast

W dniu wczorajszym rozegrano okręgowe spotkania pływackie o Zimowy Puchar Miast.

Z czterech przewidzianych spotkań odbyły się jedynie trzy, **gdyż zawody Gdańsk—Łódź w Gdańsku zostały odwołane z powodu remontu tamtejszego basenu.**

W Szczecinie w czasie zawodów padły trzy rekordy okręgu, również podczas zawodów we Wrocławiu uzyskano dwa rekordy okręgu wrocławskiego i krakowskiego.

Niedzielne spotkania przyniosły pełny sukces pływakom Śląska, Poznania i Krakowa, którzy w poszczególnych spotkaniach odnieśli przekonywujące zwycięstwa nad swymi przeciwnikami.

Szczegółowe wyniki wczorajszych zawodów o puchar miast przedstawiają się następująco:

KRAKÓW—WROCŁAW 89:56

Na pływalni we Wrocławiu rozegrany został mecz pływacki o Zimowy Puchar Miast między reprezentacjami Krakowa i Wrocławia. **Zawody zakończyły się wysokim zwycięstwem Krakowa nad osłabioną brakiem czołowych zawodników reprezentacją Wrocławia 89:56.**

W czasie zawodów ustanowiono cztery rekordy okręgu a to: **Lewicki (Wr)** na 400 m dow. 5,21,4 i **Krokoszyński (Kr)** w tej samej konkurencji 5,22,2 oraz na 200 m klas. **Radkiewicz (Wr)** 2,56,4 i **Krupa (Kr)** 3,05,3.

Pozostałe wyniki: 100 m grzb. Kękuś (Kr) **1,18** — 100 m dow. Ciężki (Kr) 1,05,6, sztafeta 4 × 200 dowol. Kraków 10,32,2. Kobiety — 100 m grzbietowym — Dobranowska (Kr) 1,33,9; 100 m klas. Dobranowska (Kr) 3,16; 100 m dow. Szymańska (Kr) 1.20; 400 m dowol. Szymańska 6,51,8; sztafeta 4 × 100 zmiennym — Kraków 6,26,2.

W piłce wodnej zwycięstwo odniosła również reprezentacja Krakowa 11:10 (5:4).

ŚLĄSK ZWYCIĘŻA WARSZAWĘ 91:53

Na pływalni Ogniska odbyło się międzyokręgowe spotkanie pływackie Warszawa — Śląsk o zimowy pływacki Puchar Miast. Zawody zakończyły się zdecydowanym zwycięstwem reprezentacji Śląska 91:53.

Jedyną konkurencją, którą wygrali zawodnicy Warszawy było 200 m st. klas. kobiet.

Wyścig ten wygrała utalentowana Minkiel, uzyskując czas 3:24,8, zwyciężając Zawadzką Śląsk 3:30,8.

Niespodzianką była porażka Fijałkowskiej Warszawa z Gryszczykówną Śląsk na 100 m st. grzbiet. Czas Gryszczykównej — 1:30,0, Fijałkowskiej — 1:33,2.

W piłce wodnej Warszawa mimo prowadzenia do przerwy 7:3 przegrała niespodziewanie 11:12.

Emocjonujący przebieg miał wyścig na 100 m st. dow. mężczyzn, który wygrał Procel Śląsk w czasie 1:02,1, po zaciętej walce z Mroczkowskim — 1:02,9.

Na 400 m st. dow. kobiet zwyciężyła **Dzikówna** Śląsk, uzyskując 6:07,8 przed Gryszczykówną również Śląsk 6:10,4.

Na tym samym dystansie w konkurencji mężczyzn zwyciężył pewnie **Gremlowski** Śląsk w czasie 5:15,6.

A oto wyniki pozostałych konkurencji: 200 m st. klas. mężczyzn — 1) **Kuklok** Śląsk 2:54,1, 2) **Krauze** Śląsk 2:54,2, 3) Jakubowski Warszawa 2:56,9.

100 m st. dow. kobiet: 1) **Dzikówna** Śląsk 1:19,4, 2) Prokop Warszawa 1:25,4, 3) Byszewska Warszawa 1:27,1.

100 m st. grzbiet. mężczyzn: 1) **Procel** Śląsk 1:17,2, 2) Korolkiewicz Warszawa 1:18,5, 3) Zombek Śląsk 1:18,7.

Sztafeta 4×100 m st. zmiennym kobiet: 1) **Śląsk 6:14,4, 2) Warszawa** 6:18,6.

Sztafeta 4×200 m mężczyzn: 1) **Śląsk 10:15,0, 2) Warszawa 10:19,8.**

SZCZECIN — POZNAŃ 59:85

SZCZECIN. W meczu pływackim w Szczecinie o zimowy Puchar Miast reprezentacja Poznania pokonała reprezentację Szczecina 85:59. W meczu piłki wodnej wygrał Poznań 14:6 (8:2).

Mecz wywołał olbrzymie zainteresowanie i zgromadził ponad 1200 osób. Pływacy Szczecina mimo niedawno rozpoczętych treningów pobili 4 rekordy okręgu.

Hokej na Torkacie

ZS GÓRNIK — ZS OGNIWO 12:2 (5:1, 3:1, 4:0)

KATOWICE (tel. wł.). Towarzyskie spotkanie hokejowe, z którego całkowity dochód przeznaczony został na pomoc dla dzieci koreańskich, rozegrane w dniu wczorajszym na Torkacie pomiędzy powyższymi drużynami — zakończyło się wysokim zwycięstwem zrzeszenia Górnik 12:2.

Górnicy wystąpili z Gansińcem i Polesiem na czele, Ogniwo zaś reprezentowane było przez zawodników Bytomia i Cieszyna.

Mecz sam stał na dość słabym poziomie a jedynie pojawienie się na tafli pierwszej piątki Górnika, przyniosło ożywienie i urozmaicenie gry oraz grad bramek.

U pokonanych zadowolili częściowo cieszyniacy Hanzlik, Gojny i Hutta.

Łupem bramkowym podzielili się: **Gansiniec i Gburek I po 4 oraz Poleś, Pęczek, Ulmann i Wróbel III po jednej.** Dla pokonanych: **Hutta i Nikodemowicz.**

Sędziowali Babiński i Marzec. Publiczności ponad 5.000.

OGNIWO CIESZYN—UNIA WYRY 5:5 (3:1, 1:3, 2:2)

W sobotę rozegrano towarzyskie spotkanie hokejowe na torze katowickim pomiędzy Ogniwem z Cieszyna a Unią Wyry, które przyniosło wynik nierozstrzygnięty 5:5.

Bramki zdobyli dla Ogniwa: Hanzlik 3 i Hutta 2. Dla Unii: Markiel 2, Mańka I, 2 oraz Mańka II. jedną.

TENIS STOŁOWY W ZAKOPANEM

W Zakopanem rozegrano zawody w tenisie stołowym o mistrzostwo kl. B pomiędzy Spójnią N. Sącz a Gwardią Zakopane, zakończone zwycięstwem Spójni w stosunku 7:2. Drugi mecz Gwardii z Kolejarzem N. Sącz, zakończył się również porażką Gwardii 4:5.

Mistrzostwa kl. A w koszykówce

W ub. sobotę i niedzielę rozegrane zostały dalsze spotkania o mistrzostwo klasy A KOZ KSS w koszykówce kobiet i mężczyzn. **Dużą sensacją rozgrywek było zwycięstwo Spójni nad AZS-em, który wystąpił w tym spotkaniu w pełnym ligowym składzie z Lipińskim i Kozdrojem na czele.**

W zawodach tych koszykarz Spójni **Chanek** zdobył rekordową ilość 32 pkt.

Niezwykle zacięty przebieg spośród rozegranych wczoraj spotkań miał mecz między **Ogniwem Bronowice a Włókniarzem Kr.**, w którym rozstrzygnięcie zapadło dopiero w ostatniej minucie gry.

Szczegółowe wyniki niedzielnych rozgrywek przedstawiają się następująco:

Spójnia—Włókniarz Kr. 52:17 (14:11).

Kolejarz Kr.—Górnik Wieliczka 38:17 (20:4).

Ogniwo Bronowice—Włókniarz Ka. 30:27 (14:13).

Unia Krowodrza—Górnik Bochnia 52:33 (19:16).

Spójnia—AZS Ib 60:34 (34:21).

W spotkaniach drużyn kobiecych padły wyniki:

Ogniwo Kr.—Ogniwo Tarnów 30:17 (14:11).

Kolejarz Kr.—Górnik Wieliczka 38:17 (20:4).

Ogniwo Kr.—Unia Krowodrza 25:12 (19:16).

Po dotychczasowych rozgrywkach **w grupie I mężczyzn prowadzi nadal Spójnia, która nie przegrała dotąd żadnego spotkania. W II grupie mężczyzn leaderem jest Gwardia Ib.** W mistrzostwach kobiet na czele tabeli utrzymują się nadal **koszykarki krakowskiego Kolejarza.**

Zapaśnicy Kolejarza remisują

W ostatnim spotkaniu o wejście do ligi zapaśniczej odbyło się w Krakowie spotkanie pomiędzy Kolejarzem Kraków i Włókniarzem Boguszów, które zakończyło się wynikiem remisowym 4:4. Złożona w większości z młodych zawodników drużyna krakowska walczyła bardzo dobrze. **W muszej Makar (Kolejarz) pokonał Wilka, w koguciej Drozdowski (Kol.) przegrał z Kasprzakiem, w piórkowej Kuspiel (Kol.) przegrał z Drągiem, w lekkiej Marzec (Kol.) przegrał z Kupczakiem, w półśredniej Orzeł (Kol.) został pokonany przez Zielińskiego, w średniej Zmarz (Kol.) pokonał Kozińskiego, w półciężkiej Radoń (Kol.) wygrał z Pajdą, w ciężkiej Domański (Kol.) zdobył punkty v. o.** Sędziował na macie **Marcok** ze Śląska bardzo dobrze, na punkty **Majewski** Wrocław i **Pawlikowski A.** Kraków.

Liga tenisa stołowego

W rozgrywkach o mistrzostwo ligi w tenisie stołowym odbyły się wczoraj cztery spotkania, w których uzyskano następujące wyniki: **Kolejarz Warszawa — Włókniarz Łódź 7:3, Ogniwo Wrocław — Unia Chorzów 7:3, Stal Siemianowice — Stal Poznań 8:2 i Kolejarz Toruń — Ogniwo Lublin 5:5.**

Tabela ligowa po ostatnich spotkaniach przedstawia się następująco:

1. Ogniwo Wrocław	5	10	36:14
2. Ogniwo Kraków	5	10	33:17
3. Budowlani W-wa	5	8	32:18
4. Kolejarz W-wa	6	6	35:25
5. Stal Siemianowice	5	6	29:21
6. Unia Chorzów	5	4	25:25
7. Ogniwo Lublin	5	4	22:28
8. Stal Poznań	7	3	27:43
9. Włókniarz Łódź	5	2	15:35
10. Kolejarz Toruń	6	1	16:14

Stal (Poznań) — Budowlani (Poznań) 14:6

POZNAŃ. W spotkaniu pięściarskim zespół poznańskiej Stali zwyciężył Budowlanych (Poznań) w stosunku 14:6.

W Lesznie tamtejszy Kolejarz uległ w spotkaniu pięściarskim gorzowskiej Gwardii w stosunku 5:15.

Czwórmecz koszykówki w Warszawie

WARSZAWA. W Ognisku zakończono czwórmecz piłki koszykowej, w którym brały udział: **Spójnia Łódź, CWKS, AZS i Kolejarz Warszawa.**

W drugim dniu Spójnia odniosła **zwycięstwo nad Kolejarzem 44:40 (20:24), a AZS pokonał CWKS 60:47 (30:19).**

Turniej koszykówki w Pradze

PRAGA. W Pradze odbył się turniej koszykówki o Puchar Pokoju, w którym uczestniczyły 4 miejscowe drużyny, należące do czołowych zespołów CSR. **W turnieju zajął niespodziewanie pierwsze miejsce zespół ATK, zwyciężając Sokół Žižkov 50:43, Slavie 18:29 i remisując z najgroźniejszym rywalem Spartą 36:36 (20:18).**

Pięściarze krakowskiego Włókniarza zwyciężają Kolejarza Tarnów 14:2

Mistrzostwa pięściarskie okręgu krakowskiego w klasie „B" zakończyło spotkanie Włókniarz Kr. — Kolejarz Tarnów, rozegrane w ub. sobotę w Krakowie. Zawody przyniosły zdecydowane zwycięstwo pięściarzom Włókniarza w stosunku 14:2.

Gospodarze byli w całości zespołem lepiej technicznie i kondycyjnie przygotowanym, mając najsilniejsze punkty w **Sardze, Szymuli i Siwulaku.** Z Kolejarza na wyróżnienie zasługuje prymitywnie jeszcze walczący, ale rokujący dobre nadzieje na przyszłość **Aleksander**, który pokonał wysoko na punkty rutynowanego Chlibkiewicza, zdobywając jedyne punkty dla swej drużyny.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zawodnicy Włókniarza):

W **muszej** Sarga wypunktował Bodzianego I, w **koguciej** Harapa zdobył punkty w. o. z powodu braku przeciwnika (w towarzyskim spotkaniu pokonał on Majewskiego z Kolejarza Kr.), w **piórkowej** Heinchel wygrał z Bodzianym II, w **lekkiej** Rapacz II zwyciężył Latochę, w **półśredniej** Chlibkiewicz uległ na punkty Aleksandrowi, w **średniej** Keller wygrał w. o. z powodu nadwagi Grzybowskiego: w walce towarzyskiej zwyciężył pięściarz tarnowski przez t. k. o., w **półciężkiej** Szymula znokautował w I starciu Żabdyra i w **ciężkiej** Siwulak wygrał przez k. o. w I rundzie z Boguszem.

Sędziował w ringu ob. **Bogdanowicz Kl.**, punktowali: **Mazoń, Luberda i Jakliński.**

Otwarcie sezonu narciarskiego w Tatrzańskiej Łomnicy

PRAGA. Na otwarcie sezonu narciarskiego odbył się w Tatrzańskiej Łomnicy slalom specjalny z udziałem 64 zawodników. Trasa miała 800 m długości z różnicą wzniesień 190 m.

Zwyciężył w slalomie **Brchel** w czasie 1:12.4 przed **Slachem** i **Krajniakiem.**

Zawody odbyły się na dobrym śniegu i w doskonałych warunkach atmosferycznych.

Liga hokejowa CSR

PRAGA (obsł. wł.) W ub. sobotę i niedzielę rozegrano w Czechosłowacji tylko dwa mecze (z powodu złych warunków lodowych) o mistrzostwo ligi hokejowej.

W pierwszym — **GZ Kralovo Pole pokonało OD Praha** (dawny LTC) w stos. 5:2, a **w drugim ATK wygrało ze Slavią Pardubice 5:3.**

W tabeli prowadzi GZ Kralovo Pole przed Vitkovicami i ATK.

Zdjęcia w dzisiejszym numerze: Schäffer „Sowiecki Sojuz", „Ogoniok", „Welt-Illustrierte", „Miroir Sprint" i archiwum własne „Piłkarza".

Znów zwycięstwa szermierzy Budowlanych Kraków

W Karpaczu odbyły się ogólnopolskie zawody szermiercze o puchar Komisji Klimatycznej. Na planszy stanęli najlepsi szermierze Polski. **Duży sukces osiągnęli szermierze krakowscy z Budowlanych. Czajkowski**, który zdobył w ubiegłym roku puchar **powtórzył swój zeszłoroczny sukces** i zdobył go na własność.

We florecie pierwsze miejsce zdobył również zawodnik Budowlanych Kraków **Zbigniew Przeździecki.**

Pokłosie batalii ligowej

Piłkarze CWKS i Kolejarza (W-wa) odegrali przeciętną rolę w zeszłorocznych mistrzostwach ligowych

Kiedy na półmetku zeszłorocznych rozgrywek ligowych, dwie stołeczne drużyny: CWKS i Kolejarz, uplasowały się na czwartej i piątej pozycji w ekstraklasie, **opinia sportowa liczyła się z tym, że drużyny warszawskie w drugiej rundzie rozgrywek, o ile utrzymają się w tej samej formie, jaką zademonstrowały na finiszu pierwszej rundy, staną się groźnymi konkurentami Gwardii, Ruchu i Związkowca krakowskiego w walce o tytuł mistrza Polski.** Szczególnie stawiano na CWKS, który po początkowych niepowodzeniach odnosił w maju i czerwcu szereg sukcesów i mógł rzeczywiście stać się poważnym kandydatem na zajęcie czołowego miejsca w tabeli.



Wystarczy tylko przypomnieć, że 9 lipca ub. roku CWKS, zajmował piąte miejsce w tabeli, mając jeszcze do rozegrania jeden zaległy mecz z Budowlanymi, przy czym w razie zwycięstwa różnica punktów dzieląca zespół wojskowych od wiosennych mistrzów ligi — Unii i Związkowca, zmalałaby zaledwie do dwóch.

Tymczasem CWKS przegrał nieoczekiwanie nie tylko zawody z Budowlanymi na swoim boisku, ale i szereg dalszych spotkań, **przy czym pod koniec rozgrywek znalazł się w strefie zagrożonej spadkiem.** I gdyby nie remis jaki wojskowi uzyskali w końcowym spotkaniu z Kolejarzem w Poznaniu, to drużyna warszawska walczyłaby w bieżącym roku już w szeregach drugiej ligi.

Podobnie ułożyły się losy Kolejarza warszawskiego w drugiej rundzie. **Po niezłym finiszu na półmetku, w czasie którego Kolejarze pokonali Ruch 3:1 i Gwardię 2:1, w drugiej rundzie jedenastka Borucza wypadła blado i w końcowej tabeli zajęła siódme miejsce**, podczas gdy w roku 1949 kolejarze warszawscy uplasowali się na czwartej pozycji.

Tak więc drużyny warszawskie, które miały stać się rewelacją zeszłorocznych mistrzostw piłkarskich, **odegrały całkiem przeciętną rolę**, mimo iż odniosły w czasie całorocznych rozgrywek kilka cennych sukcesów.

Do najpoważniejszych sukcesów Kolejarza należy zaliczyć **zwycięstwa odniesione nad Gwardią, Ruchem i Związkowcem Kraków, przy czym wynik 5:1, w jakim pokonali Związkowca jest najwyższym zwycięstwem Kolejarza w zeszłorocznych rozgrywkach.**

Najbardziej katastrofalną porażką drużyny stołecznej, **była klęska 0:7 jaką ponieśli piłkarze warszawscy w meczu rewanżowym z Gwardią w Krakowie.**

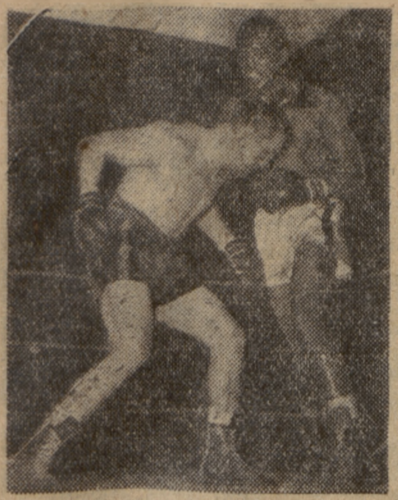
Do czołowych zawodników Kolejarza zaliczali się reprezentanci Polski: **Borucz, Wołosz, Brzozowski i Szczepański** oraz napastnicy: **Łącz, Popiołek i Wesołowski.** Ten ostatni z powodzeniem zastąpił Ochmańskiego, który wraz z dawnym kierownikiem ataku Kolejarza Swicarzem przeszedł do CWKS-u.

CWKS odniósł piękne zwycięstwa w meczach wyjazdowych, **pokonując Ogniwo i Związkowca w Krakowie 2:1, oraz Związkowca w Poznaniu 2:0 i Górnika w Bytomiu 3:1.** Ponadto górnicy ulegli raz jeszcze jedenastce wojskowych, z którą przegrali 3:8 w Warszawie. **Było to najwyższe cyfrowo zwycięstwo CWKS-u.** Dużym osiągnięciem piłkarzy wojskowych było uzyskanie wyników remisowych w Chorzowie w meczu z Unią i w Poznaniu w spotkaniu z Kolejarzem. **W sumie CWKS, podobnie jak w roku 1949 grał lepiej na obcych boiskach niż na Stadionie Wojska Polskiego, na którym na 11 spotkań zaledwie wygrał 3 mecze: z Włókniarzem 2:1, ze Związkowcem Poznań 2:0 i z Górnikiem Bytom 8:3.**

CWKS miał najsilniejsze punkty w reprezentacyjnym bramkarzu **Skromnym**, obrońcy **Piotrowskim**, pomocniku **Orłowskim** oraz w **Sąsiadku, Janeczku i Ochmańskim w ataku.**

Utrzymanie się w szeregach pierwszej ligi zawdzięczają wojskowi lepszemu stosunkowi bramek od Górnika Bytom. Ogólnie CWKS rozczarował swych zwolenników, którzy spodziewali się wiele po wzmocnieniu składu drużyny warszawskiej z początkiem ubiegłego sezonu. Piłkarze CWKS-u nie byli zespołem słabym, którego można by lekceważyć. Dobre wyszkolenie techniczne nie szło jednak w parze z umiejętnościami taktycznymi i z systemem gry, który polegał na uporczywym stosowaniu gry wszerz boiska. Być może, że nowy trener CWKS-u, którym jest Węgier Szeder-Seidel w nadchodzącym sezonie piłkarskim potrafi uformować jedenastkę wojskowych, która może stać się podobnie jak to miało miejsce w roku 1948 groźnym zespołem ekstraklasy.

Doskonała postawa Walczaka



Znany bokser, a zarazem górnik polski z Francji — Jan Walczak, który wyróżnił się pracą społeczną w czasie pamiętnego strajku górników we Francji, stoczył ostatnio w Genewie zaciętą walkę z mistrzem świata Robinsonem, przegrywając na punkty. Na zdjęciu fragment tego ciekawego spotkania.

Niedyskrecje podwawelskie

Noworoczne nagrody GKKF dla sportowców krakowskich (Wilkówna, Krupianka, Dobranowska, Skirlińska, Marcińczak, Zabłocki) wręczone zostaną w czasie plenarnego posiedzenia WKKF w dniu 13 bm. przez przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu mgr Pirożyńskiego.

*

ZS Budowlani wypłaciło w ub. tygodniu dotacje pieniężne swoim czołowym zawodnikom. Dotacje otrzymali z rąk przewodniczącego ob. Danca: Kurck-Sołtanowa, Czajkowski i Zawadzki. Dotacja wynosiła po zł. 450 na osobę.

*

Przy sekcji piłkarskiej Włókniarza utworzony został kapitanat, w skład którego wszedł m. in. przewodniczący klubu R. Lowas. Kapitanat będzie ciałem doradczym kierownictwa sekcji.

*

Krakowski OZB ma zamiar zorganizować w najbliższym czasie konferencję prasową celem nawiązania ściślejszego kontaktu z miejscową prasą sportową.

Sędzia nie odgwizdał...

Poniżej zamieszczamy kilka uwag radzieckiego międzynarodowego sędziego piłkarskiego N. Latyszewa na temat interpretowania przez niektórych arbitrów piłkarskich (również i polskich — przyp. red.) przepisów o grze „faul".

W zespołowej grze, jaką jest piłka nożna, o zwycięstwie decyduje głównie wspólny wysiłek całej drużyny. Nieuniknione są w czasie gry, mniej lub bardziej ostre starcia zawodników walczących o piłkę. Gra brutalna nie cechuje naszej piłki nożnej, ale jeśli się kiedykolwiek zdarzy „faul", to zawodnik, który go spowodował narażony jest nie tylko na surową naganę ze strony sędziego lecz nawet na usunięcie z boiska.

W ferworze walki zawodnicy dopuszczają się niekiedy niedozwolonych przepisami „chwytów", noszących w sobie zarodek gry brutalnej, niebezpiecznej dla przeciwnika. Jednakże widzowie są często świadkami akcji, kiedy wyraźne naruszenie przepisów gry n. p. ostre „wejście" w zawodnika drużyny przeciwnej, nie pociąga za sobą przerwy w grze, tj. gdy w takim wypadku sędzia nie zarządził rzutu wolnego. Powoduje to często wielkie oburzenie publiczności przypuszczającej, iż sędzia z powodów tylko jemu wiadomych, nie ukrócił wynikłej na boisku brutalności.

Tak jednakże nie jest. Sędzia bowiem nie musi zarządzić przerwy w grze, zwłaszcza jeśli drużyna poszkodowana, będąc w akcji (jeśli atakuje) ma szanse na uzyskanie bramki.

Poniżej zamieszczone zdjęcia filmowe przedstawiają właśnie fragmenty, kiedy próba odebrania piłki przeciwnikowi nieprawidłowym zaatakowaniem go ciałem nie pociągnęła za sobą przerwy w grze, ponieważ zawodnik sfaulowany zdążył jeszcze podać piłkę swemu współpartnerowi, stwarzając tym samym dogodną okazję do uzyskania bramki lub tworząc bezpośrednie zagrożenie bramki przeciwnika.

Nie znaczy to oczywiście, iż sędzia nie powinien zwracać bacznej uwagi na brutalną i niebezpieczną grę. Przeciwnie, o ile okoliczności tego wymagają sędzia obowiązany jest udzielić takiemu zawodnikowi napomnienia, surowej nagany lub jeśli tego zachodzi potrzeba, usunąć go z boiska.



1) Zawodnik drużyny „Dynamo" Trofimow wygrał pojedynek z pomocnikiem drużyny „Torpedo" Solomatinem. Z linii bocznej „ucieka" Trofimow niemal do samej linii bramkowej, by możliwie dokładnie podać piłkę współpartnerowi, znajdującemu się na polu karnym. Pomocnik „Torpedo" Solomatin nie daje jednak za wygraną i nadbiega by odebrać lub uniemożliwić przeciwnikowi podanie piłki.

2) Trofimowi udaje się jednak piłkę podać partnerowi. Solomatin stosuje niedozwolony chwyt: chcąc przytrzymać piłkę wysuwa lewą nogę wprzód między nogi przeciwnika, starając się go równocześnie odepchnąć ramieniem. Oczywiście taki sposób gry jest sprzeczny z przepisami.

3) By uniemożliwić dokładne podanie piłki, Solomatin biodrem trąca silnie Trofimowa, który tracąc równowagę pada na ziemię. Piłka jednakże przeszła już do współpartnera na pole karne, gdzie zaistniało bezpośrednie zagrożenie bramki „Torpedo".

4) Trofimow przewraca się a Solomatin podąża w kierunku podanej piłki..

W powyższym wypadku sędzia nie przerwał gry i nie zarządził rzutu wolnego, ponieważ byłoby to z krzywdą dla drużyny poszkodowanej, będącej w tym czasie stroną atakującą i znajdującą się na polu karnym przeciwnika, gdzie istnieją zawsze szanse na uzyskanie bramki. Niemniej jednak w czasie najbliższej przerwy w grze Sołomatin otrzymał surową naganę za rozmyślne sfaulowanie przeciwnika.

„Z FIZKULTURY I SPORTU" — Ryszard Zdeb

Zdobycie odznaki SPO — to obowiązek każdego sportowca

Mówi Nowa Huta:

List ZMP-owca Józefa Mazgaja do MKKF

„Od dnia założenia koła sportowego przy „Hydrotreście" do dnia dzisiejszego nie możemy w żaden sposób ruszyć z pracą sportową. Przyczyną tego jest brak sprzętu sportowego, brak pomieszczeń na treningi. Nie możemy ruszyć z sekcją gimnastyczną, bokserską, nie możemy przeprowadzić zimowej zaprawy piłki nożnej i piłki ręcznej. Chłopców chętnych mamy dosyć, ale bez sprzętu i kadry instruktorskiej nie damy rady podnieść poziomu w wychowaniu fizycznym. Chcielibyśmy też mieć świetlicę przy kole sportowym. Nasza sekcja pingpongowa rozwija się nienajgorzej, ale kierownik sekcji lekceważy sobie powierzoną mu pracę.

Zwracam się z prośbą do Komitetu Kultury Fizycznej w Nowej Hucie o zwrócenie większej uwagi na nasze koło, gdyż umasowienie sportu wzrasta u nas z każnym dniem, ale sportowcy widząc, że się nic nie robi, zniechęcają się i odsuwają od życia sportowego. Trzeba również dostarczać nam prasę sportową, aby ludzi przyciągać do koła sportowego, a nie jak dotychczas".

Józef Mazgaj

Co na to Rada Zakładowa przy „Hydrotreście" i POP? Oczekujemy od nich odpowiedzi na list Józefa Mazgaja.

Międzynarodowe zawody narciarskie w Zakopanem

(Dokończenie ze str. 1)

2) Knappe (NRD) — skoki 32 i 36 m — nota 215,9 pkt.

3) Kula Jan (CWKS) — 31 i 34,5 m — nota 209,4 pkt.

4) Hoły (CWKS) — skoki 31,5 i 34,5 — nota 209,2 pkt.

5) Leonhard I (NRD) — skoki 30,5 i 35 m — nota 208,9 pkt.

6) Krzeptowski Józef (CWKS) — skoki 31,5 i 34 m — nota 207 pkt.

7) Ciaptak Jan (CWKS) — skoki 31,5 i 34,5 — nota 206,7 pkt.

8) Friedel (NRD) — skoki 31 i 31,5 m — nota 206,1 pkt.

9) Fortecki (AZS) — skoki 33 i 34 m — nota 205,8 pkt.

10) Karpiel Stanisław (AZS) — skoki 30 i 34 m — nota 202,5 pkt.

Ze znanych zawodników **Andrzej Marusarz zajął 22, Wieczorek (LZS Szczyrk) — 23, Fross (LZS Barania) — 24 i Węgrzynkiewicz (Ogn. Bielsko) — 33 miejsce.**

Słaba lokata mistrza Polski Jana Kuli jest wynikiem niepewnego lądowania. Godne uwagi jest natomiast dobre miejsce naszego najlepszego zjazdowca Ciaptaka, który zdecydował się powrócić na skocznię.

W konkursie skoków juniorów **zdecydowaną przewagę wykazali zawodnicy niemieccy,** którzy podobnie jak w klasie seniorów, stanowili wyrównany zespół. Wymownym jest tu fakt, **że w pierwszej dziesiątce znalazło się zaledwie 4 Polaków.**

WYNIKI TECHNICZNE:

1) Gąsienica Daniel (Gwardia) — skok 31,5 i 33 m — nota 207 pk.

2) Leonhard (NRD) — skoki 31 i 33,5 m — nota 206 pkt.

3) Lesser (NRD) — skoki 27 i 33,5 m — nota 203 pkt.

4) Meinel II (NRD) — skoki 29 i 34,5 m — nota 202,4 pkt.

5) Lutzendorf (NRD) — skoki 29 i 31 m — nota 196,3 pkt.

6) Kapproth (NRD) — skoki 28 i 33 m — nota 195,4 pkt.

7) Tajner Wład. (Bud. Goleszów) — skoki 26,5 i 32 m — nota 195,2 pkt.

8) Hammer (NRD), 9) Karpiel Józef (Kol.), 10) Polak Stanisław (LZS Barania).

*

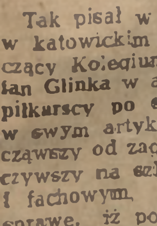
Konkurencje biegowe mężczyzn na 14 km i kobiet na 8 km, jak również dalszy ciąg zawodów o mistrzostwo narciarskie okręgu warszawskiego — zostały odwołane.

O nowe kadry sędziowskie

Sędziów i sędziowanie, uważa się na ogół za zło konieczne. nie zdając sobie nawet sprawy z roli, jaką to „zło konieczne" odgrywa w kształtowaniu się poziomu piłkarskiego".

Tak pisał w dniu 7 grudnia ub. r. w katowickim „Sporcie", przewodniczący Kolegium Sędziów PZPN, Stefan Glinka w artykule pt. **„Sędziowie piłkarscy po sezonie".** Poruszał on w swym artykule wiele spraw, począwszy od zagadnienia kadr, a skończywszy na szkoleniu ideologicznym i fachowym, zdając sobie w pełni sprawę, iż poziom naszych sędziów piłkarskich nie był w roku ubiegłym, doskonały.

Tak widocznie było, jeśli stwierdził to sam przewodniczący Polskiego Kolegium Sędziów, ale — tak nam się zdaje — inaczej o tym sądzą sami sędziowie.



Nie chciałbym nikogo ani dotknąć ani tym bardziej obrazić, jeśli nie tylko że potwierdzę zdanie przewodniczącego Kolegium Sędziów PZPN, ale jeśli dodam, że **poziom sędziowania w Polsce wybitnie się obniżył!** Poszczególni sędziowie obniżyli wybitnie swe dawne umiejętności a co gorsza, stawali się często może mimowoli — nadgorliwcami.

A przecież punkt czwarty „Przepisów gry w piłkę nożną", wyraźnie powiada że sędzia powinien:

a) **stosować się do ducha, a nie do litery obowiązujących przepisów.**

b) **być kierownikiem-dyrygentem zawodów a nie uzurpować sobie władzy dozorcy.**

c) **wychodzić z założenia, że popełnione wykroczenie nigdy nie powinno wyjść na korzyść drużyny winnej przekroczenia przepisu.**

To właśnie ABC, powinno być stale w pamięci każdego sędziego piłkarskiego, prowadzącego zawody. Tymczasem... Byliśmy i ciągle jesteśmy świadkami na meczach piłkarskich, takich, że sędzia — może mimowoli — staje się pierwszą osobą na boisku, że często po prostu nie pozwala grać, gdyż stosuje nie ducha — lecz literę, suchą literę przepisów, oraz staje się — również może mimowoli — „dozorcą" tych przepisów.

Przewodniczący Stefan Glinka wspomniał również: **„iż jedną z naczelnych zasad, jakie wpaja się każdemu młodemu kandydatowi sędziowskiemu, jest — usuwanie osoby swej z pierwszego planu. Jeśli jednak wymagamy od arbitra by trudną swą i odpowiedzialną funkcję spełniał możliwie dyskretnie, nie znaczy to, by była ona mało ważna i od całokształtu ruchu piłkarskiego niejako oderwana. Sędzia piłkarski w krajach demokracji ludowej jest współtwórcą wielkich osiągnięć w dziedzinie kultury fizycznej. A osiąga to zarówno przez nieskazitelną postawę moralną, jak i wielki bezpośredni wpływ, jaki wywiera na powierzonych sobie pieczy zawodników".**

W tych kilku zdaniach powiedziane jest bardzo dużo i gdyby wszyscy sędziowie starali się przyjąć to jako naczelną zasadę — mam wrażenie, że wszystko byłoby w zupełnym porządku. Tak jednak — moim zdaniem, się nie dzieje.

Młodzi kandydaci bardzo szybko zapominają wpajanych im na pierwszych wykładach zasad, wspomnianych wyżej. Uczą się przede wszystkim „na pamięć" samych suchych przepisów a gdy wyjdą na boisko, pełnią swą funkcję z tym przekonaniem, że wszystko dziać się musi tak jak oni „zarządzą", gdyż oni właśnie są od tego. Mylne to przekonanie jest przyczyną wielu nieporozumień, okrzyków publiczności i protestów klubów.

Mam wrażenie, że główna przyczyna zła, leży w nienależytym doborze kandydatów. Walka o kadry sędziowskie winna być również przeprowadzona po linii fachowej. Nie wolno przyjmować na kandydata sędziowskiego człowieka który nigdy w piłkę nożną nie grał. Nie wolno również przyjmować kandydata zbyt młodego, nie mającego rutyny życiowej, szybkiej orientacji i zdolności natychmiastowej decyzji. Wyrabianie sobie tych walorów dopiero na boisku, byłoby nieco spóźnione i przyniosłoby wiele szkody grającym.

Nie twierdźmy, że wiele protestów klubów od niewłaściwego sędziowania, jest bez racji. Zgódźmy się z tym, że często sędzia nie miał racji i mimowoli „przeinaczył" zawody. Na to jednak — na razie — nie ma rady gdyż ciągle jesteśmy w stadium szkolenia naszych kadr sędziowskich. Nie twierdźmy również, że sędziowie mają zawsze rację, bo... inaczej być nie może.

Owszem, musimy bronić instytucji sędziowskiej, gdyż wykonywana jest ona dobrowolnie, z dużym entuzjazmem. A pozatym sędzia jest tylko człowiekiem i mylić się może.

Ale dobierajmy w przyszłości kandydatów właściwych, nie tylko dobrych „fachowców" umiejących przepisy „na wyrywki".

Myślę, że wielu spośród byłych starszych piłkarzy winno po zakończeniu swej kariery piłkarskiej, przerzucić się na sędziowanie. Z tej masy, z pewnością wyciągnęlibyśmy wielu dobrych, a może nawet — bardzo dobrych sędziów, których mamy obecnie tak mało.

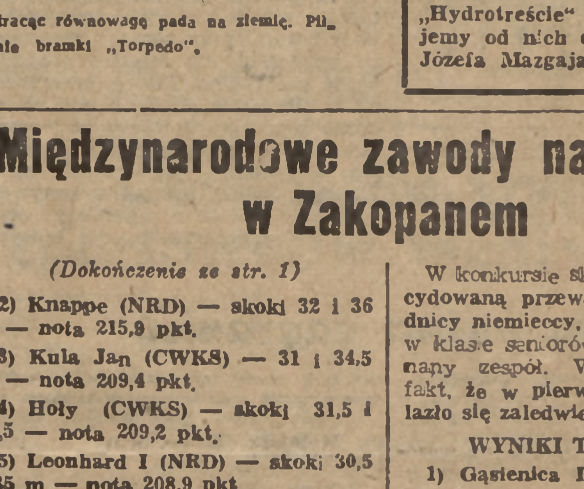
Kwestia sędziowska, była i jest tak starą, jak stara jest historia piłki nożnej. Ale nie możemy zamknąć się w ciasnym kółeczku tego przekonania, że sędziowe są zawsze dobrzy i zawsze tylko oni mają rację — jak to jest dotychczas. **Musimy iść naprzód i szkolić, szkolić i jeszcze raz szkolić nowe kadry sędziowskie.**

Jestem pewny, że wielu sędziów powie, iż brak jest kandydatów na sędziów, że ludzie niechętnie się zgłaszają, bo sędziowie nie są szanowani a nawet często zdarzają się wypadki obrazy sędziowskiej itd. Jest na to rada! Mamy zrzeszenia, kluby i koła sportowe, które mogą być zobowiązane wytypować kandydatów nawet spośród czynnych piłkarzy, działaczy — byłych piłkarzy. Z pewnością wówczas kursy sędziowskie obesłane były by bardzo licznie.

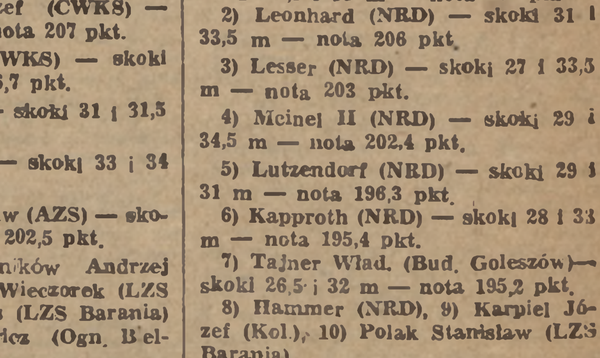
Wiem, iż zarządy kolegium sędziowskich doceniają w całej pełni groźbę, jaką kryje w sobie obniżenie się poziomu sędziowskiego ale wiem również, że zarządy te czynią poważne **wysiłki w celu zasilenia kadr sędziowskich pełnowartościowymi jednostkami**

Z. Chr.

Z meczu hokejowego Ogniwo-Gwardia



W ubiegłym tygodniu odbył się pierwszy w tym roku mecz hokejowy w Krakowie pomiędzy Gwardią a Ogniwem. Na zdjęciu Montan (Ogn.) atakuje bramkę Gwardii.



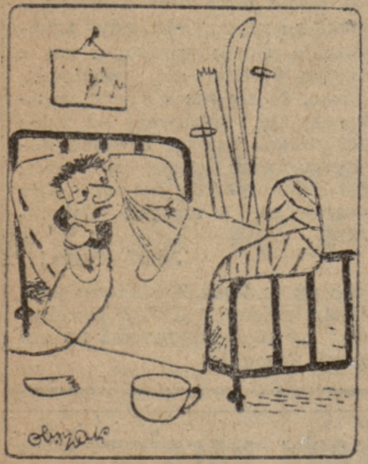
Bramkarz Ogniwa — Maciejko interweniuje w niebezpiecznej sytuacji.

Narty ...narty...



— Dlaczego włożyłeś tylko jedną nartę?

— Bo nie chcę połamać dwóch naraz.



— Dziękuję za prezent, naprawdę nie wiem, jak mam się panu zrewanżować.

Stadion Kirowa — dumą Leningradu

Już w roku 1935 pokazywali mieszkańcy Leningradu przyjezdnym miejsce, gdzie będą budować swój nowy stadion. Była to wyspa Krepstowska, miejsce częstych wycieczek obywateli Leningradu. Dziś stoi tu ogromny stadion sportowy, lecz dawniej znajdowały się w tym miejscu rozległe moczary. Plany budowy stadionu opracowano już w roku 1933. Przy opracowaniu ich wielkie zasługi położył Kirow, który jednak nie doczekał nawet rozpoczęcia budowy. **Kirow był jednym z najbliższych współpracowników Stalina, członkiem leningradzkiego komitetu i sekretarzem KC WKP(b).** Zbrodnicza ręka kontrrewolucjonisty z grupy Trocki—Zinowiew położyła 1 grudnia 1934 r. kres jego życiu. Mieszkańcy Leningradu nie zapomnieli jednak wielkich zasług i nazwali stadion jego imieniem.

Budowa rozpoczęta została w roku 1936. Stadion budowano na południowej stronie wyspy tuż u brzegu morza, a ogromny rozmach, z jakim rozpoczęto budowę, jest charakterystycznym dla pierwszego socjalistycznego państwa świata.

Bagry wodne, zakotwiczone w morzu w pobliżu miejsca budowy, wybierały piasek z morza i transportowały rurami przy pomocy sprężonego powietrza na miejsce przeznaczone na stadion. Piasek gromadzono w olbrzymią elipsę i gdy ukończono prace przygotowawcze, woda stłoczona piaskiem opadła i wówczas rozpoczęto jego wymywanie. Większą część pracy wykonywali ochotnicy złożeni z młodzieży oraz obywateli Leningradu, dla których sprawa budowy stadionu stała się doniosłym zagadnieniem. Toteż dziesiątki tysięcy godzin przepracowali ochotnicy przy jego budowie.

Przyszła wojna. Hitlerowskie bandy widziały w nagromadzonym piasku dobrą obronę i dlatego działa dalekonośne i lotnictwo zniszczyło tak pięknie rozpoczętą pracę leningradzkich ochotników.

W roku 1948 podjęto znów pracę z jeszcze większym zapałem przy budowie jednego z najpiękniejszych stadionów.

W niedzielę 30 lipca 1950 r. odbywał się w całym Związku Radzieckim dzień kultury fizycznej. Do święta tego przygotowano się w Leningradzie bardziej uroczyście niż w innych miastach. A był to dla Leningradu naprawdę niezwykle uroczysty dzień. **Otwierali swe wielkie dzieło, nazwane imieniem wielkiego bojownika za socjalizm: Stadion Kirowa.**



Wszyscy mieszkańcy Leningradu chcieli wziąć udział w uroczystości otwarcia, na stadion jednak dostało się tylko 120.000 ludzi. Większość mieszkańców została przed stadionem, gdzie przez zainstalowane głośniki słuchała przebiegu uroczystości.

Stadion ma kształt wielkiej elipsy z betonowymi trybunami w około i posiada 80.250 miejsc siedzących. Po bokach przy wejściach umieszczone są wielkie budynki, z których jeden mieści administrację i salę do ćwiczeń, drugi restauracje i szatnie dla zawodników. Każdy zawodnik ma swój pokoik z wszystkimi urządzeniami (lustro, bieżąca ciepła i zimna woda itp.). W budowie jeszcze znajduje się gabinet lekarski oraz pozostałe urządzenia, konieczne do ćwiczeń.

Dookoła stadionu biegnie 12-metrowej szerokości tor betonowy o długości 1.200 m. Piękne trawiaste boisko ma wymiary 104×69 m. Bieżnia na całej szerokości posiada 6 torów, zaś odcinek do 100 m osiem. Stadion ma 8 skoczni oraz specjalną trybunę dla sędziów i dziennikarzy, która wyposażona jest w telefon i radio. Wejścia prowadzą szerokimi tunelami, tak że stadion może być w przeciągu 8 minut opróżniony. Trybuny podzielone są na 52 kolumny i 55 rzędów, co umożliwia szybkie jego zapełnienie i opróżnienie. Pod całym stadionem znajdują się dreny, dzięki czemu przy największym nawet deszczu boisko jest zdatne do użytku. **Projektodawca i budowniczy tego wspaniałego obiektu inż. Friedman przewiduje dalszą rozbudowę stadionu,** który ma się stać częścią wielkiego kombinatu. Przewiduje się budowę metra, jak również linii autobusowych, trolejbusowych, itp.

Rząd radziecki łoży ogromne sumy na wychowanie fizyczne, gdyż ma ono wielkie znaczenie dla wzmocnienia obronności kraju. **Tylko Związek Radziecki i kraje Demokracji Ludowej mogą sobie pozwolić na tak wspaniałe budowle sportowe bez ubocznych celów finansowych, przyświecających wszystkim podobnym zamierzeniom w krajach kapitalistycznych.**

Mieszkańcy Leningradu dumni są ze swego dzieła i mają do tego pełne prawo!

Sport zimowy w ZSRR



Ostatnie opady śnieżne w Związku Radzieckim stworzyły doskonałe warunki dla uprawiania sportów zimowych. Na zdjęciu od prawej widzimy: narciarza w czasie emocjonującego biegu zjazdowego w górach Bakuriani; jedną z zawodniczek radzieckich, biorącą wiraż podczas zawodów, jakie z okazji Nowego Roku odbyły się na stadionie Dynamo w Moskwie; u dołu zaś fragment z mistrzowskich rozgrywek w hokeju rosyjskim.

Piłka nożna zagranicą

Austriacka prasa sportowa, komentując zwycięstwo piłkarzy Austrii 1:0 nad reprezentacją Szkocji w Glasgow, wyraża opinię, że wynik ten zawdzięczać należy przede wszystkim doskonale grającym obrońcom. Napastnicy natomiast grali słabo, dużo poniżej swych możliwości.

*

W latach powojennych Holandia straciła 38 swoich najlepszych piłkarzy. Z liczby tej 16 wywędrowało do Francji, 2 do Włoch i po jednym do Belgii i Niemiec Zachodnich. W tych warunkach nie dziwią nikogo słabe wyniki narodowej reprezentacji tego kraju, która w roku 1950 nie zdołała wygrać ani jednego spotkania międzypaństwowego.

*

Niezwykle ciekawy wypadek zdarzył się w czasie zawodów piłkarskich o wejście do ligi, rozegranych na Sycylii. Miejscowa drużyna Caltagirone miała zdecydowaną przewagę nad przeciwnikiem, której do ostatnich minut nie potrafiła potwierdzić zdobyciem bramki. Wydawało się, że wynik 0:0 nie ulegnie zmianie, gdy stało się coś zupełnie nieoczekiwanego. Oto silna centra skrzydłowego Caltagirone trafia na polu karnym sędziego w głowę i zmieniając kierunek, wpada do bramki. Caltagirone wygrał 1:0.

*

Jeszcze nie zdarzyło się, aby sekcja piłkarska utraciła w ciągu jednego sezonu wszystkich zawodników pierwszej drużyny i pomimo to zdobyła mistrzostwo swego kraju. Takim właśnie wyjątkowym sukcesem szczyci się obecnie mistrz Szwecji, Malmo FF. W roku 1950 ośmiu piłkarzy tego klubu przeniosło się do Włoch, trzech zmieniło barwy klubowe przechodząc do benjaminka ligi IF Raa, a jeden zasilił drużynę Hälsingborg. I w tych warunkach jeszcze jedno... Malmo FF nie przegrał w r. 1950 ani jednego spotkania (!!!).

*

Na łamach zagranicznej prasy sportowej ukazała się notatka, która jaskrawo charakteryzuje morale niektórych piłkarzy Urugwayu. Oto jeden z bardziej znanych reprezentacyjnych graczy tego kraju, niejaki Walter Gomez, został aresztowany pod zarzutem dokonywania oszustw przy sprzedaży biletów na zawody sportowe.

*

Ożywioną dyskusję wywołała w Anglii, ogłoszona na łamach miejscowej prasy sportowej, próbna lista klasyfikacyjna piłkarzy europejskich. Według tej listy kolejność za rok 1950 przedstawia się następująco: Austria, Węgry, Anglia, Włochy, Szkocja.

Zdaniem fachowców lista ta jest niezupełna a kolejność jest fałszywa, gdyż na pierwszym miejscu winny znaleźć się Węgry, a później Austria. Brak jest również Czechosłowacji.

Klasyfikacja ta uległaby niewątpliwie wielkiej zmianie, gdyby na liście znalazł się Związek Radziecki, jeden z najsilniejszych na świecie. ZSRR nie rozegrał jednak w roku 1950 żadnego meczu międzypaństwowego.

*

Z rozegranych w okresie świąt ciekawszych międzynarodowych spotkań piłkarskich notujemy: SC Anderlecht—Rapid Wien 1:4, US Marokko—Floridsdorfer AC 3:1, Besiktas Istambul—Admira Wien 2:0, Athletico Bilbao —Koevenhaven BK 2:1.

*

W ramach rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo ligi Niemieckiej Republiki Demokratycznej odbyło się tylko jedno spotkanie, w którym Chemie Leipzig pokonała Turbine Halle 2:1. W tabeli prowadzi Zwickau 27:9 punktów, przed KWU Erfurt 25:9 i Chemie Leipzig 25:11 punktów.

*

W dalszym ciągu spotkań o mistrzostwo piłkarskiej ligi zawodowej Włoch uzyskano następujące wyniki: Atalanta—FC Milano 4:7, Como—Lazio 2:1, Florenzia—Palermo 1:0, Genua—Juventus 0:3, Internationale—Lucca 2:1, Napoli—Triest 2:1, Novarra—Padua 2:1, AS Roma—Udina 4:1. Prowadzi nadal Internationale 27 punktów przed Milano 26 i Juventusem 25 pkt. Ostatnie miejsce zajmuje Genua z 8 pkt.

*

Sytuacja w lidze austriackiej jest na ogół skrystalizowana. Po 12 kolejkach gier zdecydowanym faworytem jest nadal Rapid z 23 punktami przy stosunku bramek 74:19. Na drugim miejscu w tabeli znajduje się Wacker 19 punktów przed Austrią 17. Ostatnie wyniki: Admira—Austria 2:4, Wacker—Vienna 4:1, FC Wien—Sturm Graz 3:1, Wiener Neustadt—Rapid 2:5, Floridsdorfer AC—Wiener SC 2:2, Linz—Elektro 1:0.

*

Faworytem tegorocznych spotkań ligowych w Szwajcarii jest drużyna Chiasso z 13:5 punktami. Tuż za nią kroczą Lausanne 13:7 punktów i Young Boys Bern, również 13:7 pkt.

*

Mistrzostwa piłkarskie Albanii w bieżącym roku rozpoczną się już 14 stycznia. Opierając się na wzorach radzieckich zwiększono ilość drużyn biorących udział w mistrzostwach do 14 dopuszczając, oprócz drużyn reprezentujących poszczególne miasta także drużyny robotnicze i dobrowolne organizacje wychowania fizycznego.

Zawody narciarskie w Tbilisi

MOSKWA. W górach Bakuriani zakończyły się zawody, w których uczestniczyło ponad 100 czołowych narciarzy radzieckich. W kombinacji norweskiej zwyciężył **Osincew Iżewsk**, który na 40-metrowej skoczni osiągnął odległość 40.3 m, a w biegu na 18 km uzyskał czas 1:12:38,5.

W slalomie pierwsze miejsce zajął Filatow (Moskwa), w zjeździe zaś zwyciężył również reprezentant Moskwy Rostowcew.

Na szerokim świecie

Regnar Lindberg (Szwecja) — mistrz Europy w skoku o tyczce miał wyjechać na tournee do Stanów Zjednoczonych. Wyjazd ten nie dojdzie jednak do skutku, ponieważ żaden z licznych i wielkich amerykańskich klubów lekkoatletycznych nie jest w stanie pokryć kosztów podróży szwedzkiego zawodnika.

*

Niemaszew, 16 letni mieszkaniec Baku rzucił młotem dla seniorów 50 m i 12 cm, co w konkurencji juniorów stanowi rekord radziecki.

*

W ubiegłym sezonie 8 zawodników fińskich przekroczyło w skoku o tyczce wysokość 4 m, przy czym trzech z nich przeszło powyżej 4,25 m.

Olimpiada w Helsinkach

przewiduje 142 konkurencje sportowe

Na II Światowym Kongresie Obrońców Pokoju w Warszawie przewodniczący fińskiej delegacji mówił również o tym, jaki cel ma spełnić urządzana w r. 1952 w stolicy Finlandii — Helsinkach olimpiada. Powiedział on między innymi, iż **igrzyska olimpijskie nie mają być tylko wydarzeniem sportowym, ale mają służyć przede wszystkim dalszej obronie pokoju i zacieśnieniu współpracy narodów.**

Dotychczasowe przygotowania Fińskiego Komitetu Olimpijskiego nie świadczą jednak o tym, aby organizatorzy wykonywali postawione sobie postulaty tj. by olimpiada stała się wielkim wkładem w walce przeciwko podżegaczom wojennym. Organizatorzy fińscy na wzór organizatorów brytyjskich z 1948 r. starają się głównie o to, by igrzyska olimpijskie były dobrym interesem finansowym.

Jak ogłoszono w Helsinkach igrzyska mają objąć 142 konkurencje w 18 różnych dyscyplinach wychowania fizycznego i sportu. Reprezentowane będą: lekkoatletyka (33 konkurencje), zapasy (16 konkurencji), gimnastyka (9 konkurencji), pływanie (15 konkurencji), szermierka 7, pięciobój nowoczesny 2, boks 10, wioślarstwo i strzelanie po 7, kolarstwo i podnoszenie ciężarów po 6, kajaki 9, wioślarstwo 5, piłka nożna, waterpolo, koszykówka i hokej na trawie po 1.

Na zdobywców oczekiwać będzie 777 medali olimpijskich — złotych, srebrnych i brązowych.

Finowie pragną obsadzić wszystkie konkurencje i dlatego mają w roku obecnym powołać na obozy 1350 sportowców, spośród których wybiorą w roku 1952 swych reprezentantów.

Rozwiązanie zagadki „Kibica"

Bramka zdobyta przez środkowego napastnika Skry została uznana. Prawdą jest, że zawodnik ten w chwili otrzymania piłki znajdował się na pozycji spalonej (stąd energiczne wymachiwanie sędziego autowego) skoro jednak sędzia główny spalonego nie zauważył bramka strzelona później uznana być musiała za prawidłową. W tym wypadku sędzia również nie podyktował rzutu karnego za faul popełniony przez obrońcę Wisły na napastniku Skry, który przecież strzelił bramkę.

*

Czytelnicy „Piłkarza" naogół dobrze rozumowali, toteż trafnych odpowiedzi było bardzo dużo. W wyniku przeprowadzonego losowania nagrodę w postaci książki otrzymuje p. Pobidyński Czesław, zam. w Przemyślu, ul. Słowackiego 31.

Szczęśliwemu zwycięzcy gratulujemy i zawiadamiamy go, że nagroda zostanie wysłana drogą pocztową.

Wszystkich Czytelników zapraszamy do rozwiązania nowej zagadki „Kibica", którą umieścimy znów w najbliższym numerze „Piłkarza".



Polska i Świat

Redakcja: Kraków Wielopole 1, III p. — Tel centrala 548-34 Dział sportowy tel 543-68 Redaktor naczelny przyjmuje od godz 11.30 12.30
Wydawca Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza Prasa w Krakowie Wiślna 2. I p — Tel 558 62 — Kolportaż 544-70.
Biuro ogłoszeń Starowiślna 4. Tel. 535-69. — Państw. Krak. Zakłady Graficzne, Kraków, Wielopole 1.
M—2—1040